Ner. 261. ROK 1843. SRODA 15 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Edmunda B. W.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Spitosław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopień ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27 5, 956	+ 0, 9	1, 82	Zachodni słaby	Pochmurno	Snieg
13	2	6, 240	0, 7	1, 79	Wschodni średni	„	
	10	6, 180	0, 3	1, 67	„ „	„	

Część Urzędowa.

Nro. 6290;

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do massy Macieja Kryszkiera z kwoty złp. 300 w skrypcie w depozycie Sądowym złożonym, składającéj się; aby po odbiór rzeczonego skryptu w terminie miesięcy trzech zgłosili się pod rygorem przyznania takowego na rzecz skarbu publicznego.

Kraków d. 8 Listopada 1843 r.

Sędzia Prezydujący,
Dymidowicz

(1r.) Sekr. *Lasocki*

Pisarz Trybunału.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w skutek wyroku Trybunału z dnia 25 Listopada 1842 r. między Mateuszem Szymonikiem włościanem wsi Jankowic w Okręgu W. M. Krakowa zamieszkałym powodem z jednéj, a Marcinem Żurowskim jako opiekunem, tudzież Janem Tarabułą jako opiekunem przydanym małoletnich Franciszka, Szczepana Szymoników, po Kazimierzu i Katarzynie Szymonikach pozostałych dzieci w Jankowicach w Okręgu W. M. Krakowa zamieszkałemi, z drugiéj strony, zapadłego prawomocnego, sprzedanym zostanie przez publiczną licytacyą dom i grunt we wsi Jankowicach w Okręgu M. Krakowa po Kazimierzu i Katarzynie Szymonikach pozostały, na teraz przez Jakóba Srokę posiadany, a to pod następującemi warunkami wyrokiem Trybunału W. M. Krakowa w dniu 6 Września 1843 r. zapadłym zatwierdzonemi:

1). Cena szacunkowa domu drewnianego o jednéj izbie sieni i komorze, ze stajnią przy sieni z drzewa, z dwoma oknami na południe i drzwiami, słomą poszytego, z drzewa sosnowego w stanie zdezelowanym wylewowi Wisły uległego na 10 dukatów, a gruntu na dzień jeden pieszy także wylewowi uległego w części rodzinnego, a w części tęgiego piaskowatego, w zupełności ornego, w różnych położeniach najwięcéj pod południe położonego, ustanawia się na 60 dukatów. Razem 70 dukatów czyli 1260 złp. stósownie do relacyi biegłych.

2). Chęć licytowania mający 1/10 część ceny szacunkowéj to jest kwotę złp. 126 jako *vadium* złoży od którego jedynie Mateusz Szymonik wolnym jest.

3). Nabywca zapłaci podatki zaległe stósownie do przepisów prawa jeżeliby się jakie okazały.

4). Zapłaci koszta licytacyi za kwitem adwokata popierającego sprzedaż.

5). Wypłaty wedle warunku 3 i 4 z ceny szacunkowéj potrącone będą resztująca zaś summa szacunkowa zostanie przy nabywcy aż do uskutecznienia działu i aż do pełnoletności konsukcessorów poczem schedy należące się wypłaci, już zaś w czasie małoletności konsukcessorów opłacać będzie procent po 5/100 wyjąwszy przypadek jeżeliby rada familijna wcześniéj wypłatę poleciła za poprzedniem hypotecznem zabezpieczeniem.

6). Nabywca po dopełnieniu warunku 3 i 4, prawo do posiadania wieczystéj dzierżawy otrzyma z wyraźnem zastrzeżeniem dopełnienia warunku 5.

7). Jeżeliby na pierwszych dwóch terminach nie było licytantów a na trzecim terminie nikt ceny szacunkowéj w summie złp. 1260 nie zaofiarował, wów czas cena szacunkowa zaraz na 3 terminie do 2/3 części to jest do summy zł. 840 zniżoną zostanie i od tejże ceny licytacya rozpocznie się.

8). Nabywca jako dzierżawca wieczysty i jego następcy winni będą we wszystkiem dopełniać wszelkich warunków i przepisów erbpachtem właściwych, a między temi opłacić od wylicytowanéj summy *laudemium* po 2/100 do kassy główněj bez potrącenia z szacunku, nieméniej obowiązany będzie nabywca wszelkie we wszystkiem przepisy, ciężary i powinności oraz rygory jakim ulegają dotąd lub na przyszłość ulegać mogą erbpachty i dzierżawcy wieczyści w zupełności wykonać i do takowych zastósować się.

Sprzedaż téj nieruchomości popiera Felix Słotwiński O. P. D. adwokat w Krakowie przy ulicy Szerokiéj pod L. 78 zamieszkały.

Do licytacyi wyznaczają się 3 termina:

1. na dzień	9 Stycznia	1844 r.
2. na dzień	9 Lutego	
3. na dzień	12 Marca	

Wzywają się zarazem wszyscy wierzyciele i strony interessowane, aby na pierwszym terminie licytacyi produkowali swe pretensye na prawnym tytule oparte za pośrednictwem adwokatów a to stósownie do przepisów prawa.

Kraków d. 9 Listopada 1843 r.

Syktowski.

CENY ZBOŻA

Na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 13 i 14 Listopada 1843 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	18	10	20	—	17	—	18	—	15	—	15	15
,, Zyta.....	12	—	12	10	—	—	—	—	—	—	10	15
,, Jęczmien	8	—	8	20	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Owsa....	—	—	5	6	—	—	5	—	—	—	—	—
,, Grochu..	—	—	12	15	—	-	11	15	—	—	—	—
,, Jagieł.....	—	—	23	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Rzepaku.	—	—	28	—	—	—	-	—	—	—	—	—
,, Tatarki..	—	—	8	10	-	—	—	—	—	-	—	—
,, Soczew...	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Prosa....	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Koniczyny	—	—	130	—	—	—	100	—	—	—	—	—
Wielogrochu	—	—	15	—	—	—	—	-	—	—	—	—
,, Ziemniaków	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Siemienia lnianego			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Cetnar Siana	—	—	2	24	—	—	2	12	—	—	2	-
,, Słomy	—	—	2	20	—	-	2	6	—	—	2	—

Jaj kurzych kopa . . . . zł. 2 —
Masła garniec od złp. 7 gr. — do złp. 7 gr, 15

Spirytusu garniec z opłatą w 1 gatunku od zł. 4 gr. —do złp. 5 gr. —. Okowity garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 3 gr. — do złp. 4 gr. —

Drożdży wanienka złp. 8 g. — do złp 10

Miarka kaszy Częstochowskiej	. . .	złp,	3 gr.	—
,, ,, Perłowej	. . . . .	,,	1 ,,	3
,, ,, Pszenicznej	. . . .	,,	1 ,,	12
,, ,, Tatarczanej	. . . .	,,	2 ,,	—
,, ,, Jęczmiennej	. . . .	,,	— ,,	27
Mąki z pod krupek	. . . , . . .	,,	1 ,,	—

Sporządzono w biórze Komissariatu Targowego.
Kraków d. 15 Listopada 1843 r.

Kommissarz Targowy.
W. Dobrzański.

Notaryusz publiczny
Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podpisany Notaryusz publiczny W. M. Krakowa i J O. podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie strony interessowanéj, w d. 20 i następnych b. m. i r. o godz, 9 z rana w domu N. 504. przy ulicy Floryańskiej w Krakowie sprzeda przez publiczną licytacyą różne effekta jako to: srebro, naczynia pakfenkowe, miedź bieliznę stołową, porcellanę, szkło norymberszczyznę, tokarszczyznę. zwierciadła, estampy, zegary, sprzęty sztafierskie, firanki zróżnemi ozdobami, naczynia blaszane, lampy, billard, meble, stolarszczyznę, pisma peryodyczne, wina francuzkie i reńskie, austryackie, wódki, likiery, konserwy, szkło piwnicze etc. etc.

Kraków d. 8 Listopada 1843 r.
(3r.) (podp.) Fran. Xawery *Placer.*

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 8 *Listopada.* —

N. Pan udzielić raczył panu Wojciechowi Heblewskiemu, dymissyon. podpułkownikowi b. wojsk polskich, przez wzgląd na okoliczność, iż tenże w czasie rokoszu przeciw wojskom cesarsko rossyjskim nie walczył, niemniéj na nieszczęśliwe położenie, w którem się znajduje, pozbawionym będąc środków utrzymania się i poratowania zwątlonego zdrowia, wsparcie dożywotnie w ilości rub. sr. 305 kop. $13\frac{1}{2}$ rocznie i do śmierci, a to w miejsce pobieranego przezeń obecnie wsparnia czasowego.

— *Berlin* 3 *Listopada.* —

Przy zebraniu w tych dniach kompanii landweru tutejszego, oznajmiono im, że z kilku wypadków, zaszłych w czasie ostatnich ćwiczeń wojennych, okazuje się, jakoby niektórzy z szeregowych byli tego zdania, iż w czasie służby należy im mówić: pan (Sie), Żądanie to jest niedorzeczne: w całéj bowiem armii pruskiéj oddawna poufałe Ty (du) jest używane. Aby zaś landwer z wojskiem stałem i w tym względzie porównać, wyszedł rozkaz do wszystkich przełożonych nad landwerem, aby do będących w służbie szeregowych, skoro są w mundurze i w ogólności pod bronią stoi, zawsze tylko mówili du.

— *Głogów* 30 *Października.* —

Tutejsze towarzystwo wstrzemięźliwości obchodziło wczoraj piątą rocznicę swego bytu. Zgromadzonych było przeszło 300 osób. Kilku członków oświadczyło, między innemi, że doświadczenie przekonało, iż robotnicy mogą się obejść bez wódki, i że wstrzymując się od niej zupełnie, roboty swoje wykonywają daleko łatwiéj i lepiéj.

— *Paryż* 28 *Października.* —

Dwór opuści dnia 3 lub 4 Listopada St. Cloud i zamieszka w Tuileryach.

Dzienniki ministeryalne zbijają wiadomość udzieloną przez *Comerce*, jakoby komitet obwarowania Paryża zajmował się projektem oznaczenia liczby wojska na załogi do odosobnionych warowni i uzbrojenia tychże fortyfikacyi.

Słychać, że na następnem zgromadzeniu izb żądany będzie nowy kredyt 100 milionów fr. na ukończenie obwarowania Paryża.

W pałacu Beja tunetańskiego mocno się zajmują linią graniczną między Tunis i Algierem. Nim Francya zajęła północną część Afryki, nigdy obie te rejencye nie były zgodne względem swych granic! i zdaje się, że i teraz porozumienie się jest trudne. Z tem wszystkiem gabinet tuileryjski chce temu stanowi rzeczy położyć koniec, i żąda, aby Bej wszedł w układy; ale ten nie znając dobrze swych granic i jak się zdaje, nie wiele o to dbając, zdumił się bardzo na naleganie Francyi, i obawia się, aby na tem rozgraniczeniu nie stracił. Zresztą jeneralny gubernator Algieru wysłał już tymczasem z głównego sztabu oficerów dla zdjęcia planów z okolic; gdzie linia granicząca może być sporna.

Przed kilku dniami umarł w Montpelier admirał Roussin; udał on się tam, aby w łagodniejszym południowym klimacie szukać ulgi w swoich cierpieniach, ale już w lipcu, gdy z ministerstwa wystąpił, bliski jego koniec nie był wątpliwym, gdyż cierpiał na nadwerężenie śpiku pacierzowego.

Kapitan okrętowy Cecile, dowodzący francuzką siłą morską na wodach chińskich, mianowany został kontr-admirałem. Zapewniają, że ten oficer pozostanie na swem stanowisku, na którem tyle wyświadczył usług. Kilka okrętów wysłanych będzie na wody chińskie! aby postawić kontradmirała Cecile na czele eskadry dostatecznéj do udzielania opieki interessom francuzkim w owéj okolicy.

— *Londyn* 28 *Października* —

Zapewniają, że p. Peel ma zamiar kazać roztrząsnąć rzeczywiste położenie ludności irlandzkiéj, i stosownie do rezultatu tego roztrząśnienia, pierwszy minister zaproponuje środki ulepszające na następnem zgromadzeniu parlamentu.

Z Dublina nic ważnego nie donoszą. Różne środki wojskowe przez rząd przedsiębrane nie ustają, i wszystkie stronnictwa łamią sobie głowę nad domysłami względem ich prawdziwego celu. Prawie codzień lądują świeże wojska, które, pomimo przykréj pory roku, bez zatrzymania się w spiesznych pochodach udają się do odległych okolic, tak że za parę tygodni jak pisze korrespondent dziennika *Times*, trzy czwarte części kraju będą jakby obsadzone wojskiem.

Z Edynburga piszą; xiążę Bordeaux doznaje ciągle najserdeczniejszéj uprzejmości od arystokracyi szkockiéj. W pałacu Hamilton czynią wielkie przygotowania na przyjęcie dostojnego gościa. Xiążę Hamilton, który w swym przymiocie xięcia Chateau Revault jest Parem Fran-

cyl, ma jeden powód więcej do uroczystego przyjmowania dostojnego podróżnego. Najznakomitsze osoby w okolicy zaproszone zostały, aby mu były przedstawione; między innemi mar. Douglas i xiężna Marya Badeńska jego małżonka. Uroczystości zakończone zostaną wielkiem polowaniem, którego świetność przypominać będzie dawne rycerskie czasy.

Dowiadujemy się, że przed wyjazdem do dóbr na czas łowów, xiążę Wellington da świetną ucztę na część J. C. W. W, xięcia Michała.

— *Haga* 28 *Października.* —

Deputacya złożona z członków obu izb stanów Jlnych, złożyła dziś królowi wspólny adres w odpowiedzi na mowę tronową. Adres ten jest bardzo długi i rozwodzi się nad wszystkiemi punktami dotkniętemi w mowie tronowej, szczególniéj zaś przyrzeczona w tejże mowie oszczędność we wszystkichczęściach ekonomiki, przytoczona jest w adresie jako niezbędnie potrzebna, Przy wzmiance o mniéj kwitnącym stanie handlu i przemysłu krajowego, wynurzono życzenie, aby dłużéj nie było odkładane przedstawienie oczekiwanego już oddawana projektu do nowego prawa celnego dla dowozu, wywozu i przewozu, i aby ten projekt nosił na sobie znamię swobody: również objawiono życzenie prędkiego przedłożenia projektu do prawa względem wykonywania prawa głosowania w miastach i na wsiach. W końcu wyraża jeszcze adres nadzieję, iż rząd nie pominie teraźniejszéj stosownéj pory do rewizyi i reformy zasadniczéj ustawy państwa.

Król wydał postanowienie, mocą którego dodatki do płac adjutantów króla i królewiczów, udzielone od roku 1820, mają być od 1 Stycznia 1844 r. o połowę zmniejszone;

Słychać, że p. Akerlaken» przeznaczony na przyszłego ministra skarbu, wyniesiony będzie do stanu szlacheckiego.

— *Lisbona* 11 *Października.* —

Królowa w podróży swojéj po prowincyi Alemtejo, przyjmowana jest wszędzie z oznakami największéj przychylności i uszanowania. Swietnem szczególnie było przyjęcie w mieście Alcochete. Miasto to pamiętne jest w dziejach Portugalii, ponieważ tam ujrzał świat król Manuel, ten wielki Monarcha, z którego rządami łączą się wspomnienia tylu ważnych i w następności obfitych wypadków. Pod nimto sławny Vasco de Gama zrobił swoje odkrycie, zdobyte zostały Indye, późniéj niestety dla Portugalii po większej części utracone; pod nim także uzyskała Portugalia posiadłości w Afryce, które także późniéj w obce przeszły ręce. W pobliżkości miasta Alcochete znajduje się także plac bitwy pod Rilvas, gdzie pułkownik Calsa, towarzyszący teraz królowi jako adjutant jego, przyczynił się szczególniéj do odniesionego w ostatniéj wojnie domowéj zwycięztwa. Królowa udzieliła mu przy téj okoliczności tytuł honorowy Barona Rilvas.

— *Dnia* 14 *Października.* —

Onegdaj przybył tu z Londynu jenerał Iriarte. Pozostał on był wiernym Esparteremu aż do ostatniéj chwili rejencyi jego w Hiszpanii. Piastując urząd jlnego inspektora straży celnéj, wkrótce przed poddaniem się Madrytu jenerałom Aspiroz i Narvaez, z małą kolumną złożoną z milicyi narodowéj i kilkuset karabinierów celnych, przedsięwziął był z Madrytu małą wyprawę do prowincyi Cuenca, dla przywrócenia jéj do posłuszeństwa, i to mu się też rzyczywiście dosyć powiodło. Tam nawet połączył się był z dywizyą jenerała Enna i z nią powrócił znowu pod mury Madrytu, gdzie jednak wkrótce obu tych jenerałów opuściły wojska. Iriarte bawił przez kilka tygodni w Madrycie, otrzymał potem na własne żądanie paszport do Paryża, zkąd udał się do Londynu. Tutejsi Hiszpanie ze stronnictwa moderadów utrzymują; że on wcale nie miał zamiaru przybyć tu do Lisbony, ale zamyślił udać się do Vigo w Gallicyi.

— *Konstantynopol* 18 *Października* —

Wielka rada porty uchwaliła na jednem z ostatnich posiedzeń swoich postanowienie, iż odtąd zagranicznym konsulom i handlowym ajentom nie będzie udzielany berat czyli exequatur bez zamieszczenia w nim niezwyczajnéj dotychczas klauzuli: że w żaden sposób do wewnętrznych spraw kraju mięszać się nie mogą. Celem tego postanowienia jest, odjąć tym sposobem reprezentantom mocarstw chrześciańskich prawo robienia przedstawień, ilekroć religia, moralność i ludzkość pogwałcone są przez jakiego despotycznego paszę lub innego urzędnika. Posłowie obcych mocarstw podali przeciwko temu rozporządzeniu jak najsilniejszą protestacyę.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 13 do dnia 14 Listopada.

Bochenski Tadeusz ob., Jasiński Józef; Łempicki Antoni, z Polski; — Federowicz Wincenty ob., Szybalski Michał ob., Potocki Alfred hr., Berg kuryer ces. ros. Palczewski Józef ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Zwierkowski Jan ob,, Darowski Félix ob., do Polski.